

Jarosław Kuczer

Szlachta jako dzierżawca dóbr królewskich w księstwie głogowskim w XVI i XVII wieku

Studia Lubuskie : prace Instytutu Prawa i Administracji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie 3, 131-143

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JAROSŁAW KUCZER

SZLACHTA JAKO DZIERŻAWCA DÓBR KRÓLEWSKICH W KSIĘSTWIE GŁOGOWSKIM W XVI I XVII WIEKU

1. Wprowadzenie

Urzędy związane z dzierżawami królewskimi cieszyły się z reguły dużym zainteresowaniem zarówno szlachty, jak i mieszczaństwa. Okres XVI-XVII w. przyniósł zmajoryzowanie tego typu dóbr przez szlachtę, wypieraną następnie przez korporacje miejskie. Instytucja lenna pojawiła się na Śląsku na przełomie XIII i XIV w. i związana była jak sądzi Marian Ptak z infiltracją prawa niemieckiego na tym obszarze, zapoczątkowaną już w stuleciu poprzednim¹. W przypadku lenn zamkowych i dóbr zastawnych chodziło o podwójny system partycypacji w prawach książęcych. Jego pierwszym elementem były kompetencje starościńskie lub tylko wójtowskie, drugim walor ekonomiczny. Pierwotnie na czele tych ośrodków, jako centrów administracji stali urzędnicy cesarscy, a ich działalność mogła być związana z miejscowymi zamkami. Na skutek wyzbywania się przez książąt grodów, przeszły one w ręce szlachty i feudałów świeckich. W czasach nowożytnych królowie czescy szukając nowych źródeł finansowania swej polityki, zdecydowali się na odsprzedaż dzierżawy szlachcie.

Wyróżniamy dwie formy funkcjonujące w nomenklaturze urzędowej takich dóbr. W księstwie głogowskim były to dobra zamkowe (*Burglehen*) i dobra zastawne (*Pfandschilling*). Pan zamkowy na dobrach pierwszej kategorii sprawował królewski urząd starosty grodowego (*Hauptmann*), w dobrach zastawnych natomiast przysługiwał urząd miejscowego wójta (*Vogt*). Właściciel – cesarz – za opłatę

¹ M. Ptak, Lenno zamkowe Żórawina (1608-1615), *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 2294, Prawo CCLXXIII: 2001, s. 71.

dzierżawną cedował na nich pełnomocnictwa związane z wypełnianiem władzy wykonawczej, sądowniczej, a czasem i ustawodawczej. Odrębność obydwu urzędów warunkowana była historycznie, lecz w nowożytnej praktyce ich kompetencje były zbliżone. Specyficzną abrewiacją było prawo, podług którego dzierżawcy lenna zamkowego w Świebodzinie oraz dobra zastawnego w Szprotawie automatycznie obejmowali stanowy urząd starosty weichbildowego². W zamian korona gratyfikowana była sumami dzierżawnymi w postaci czynszu wypłacanego na ręce starosty księstwa. Do obowiązków szlachty należała opieka nad stanem zamków książęcych, a w czasach wojny ich obrona³. W metryce ziemskiej z 1681 r. jako dobra dzierżawne, bez względu na charakter prawny właściciela, widniały kożuchowskie i świebodzińskie lenna zamkowe oraz dobra zastawne w Górze, Szprotawie (z jedną wsią) Zielonej Górze (z jedną wsią), Polkowicach (z jedną wsią) i Szprotawie⁴. Nadania te były w istocie dziedziczne i pozostawały obłożone prawem pierwokupu pozostającym przy danej rodzinie, jurysdykcyjnie natomiast podporządkowane były władzy Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu. Zastawcy, bez względu na rodzaj dobra, przypisana była lwia część sądownictwa cywilnego i karnego⁵. Jemu podlegało dwóch ławników sądowych (*Hofgerichtsschöppen*), z których jeden był notariuszem. Miasta zabiegały usilnie o przejęcie dzierżaw, co uniezależniało by je od wpływów szlacheckich. Proces ten, a proces ten trwał od połowy XVI w. do drugiej połowy XVII w.⁶ Ważnym elementem przywilejów dzierżawcy była wolność wspomnianych dóbr – podobnie jak duchownej własności gruntowej, czy dóbr kamery królewskiej – od powinności służby wojskowej⁷.

Problem ten, podobnie jak przemiany własnościowe w epoce habsburskiej, nie doczekał się szerokiego opracowania w literaturze przedmiotu. Niedostateczne zainteresowanie historiografii niemieckiej jak i polskiej zaowocowało głównie próbami kojarzenia tematu w szerszych opracowaniach autorstwa Kazimierza Orze-

² Tytuł *Hauptmann* (kapitan, namiestnik, starosta – *capitaneus*) wywodził się z nomenklatury wojskowej: J.H. Zedler, *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 5, Leipzig-Halle 1739, s. 653; Stąd można wywodzić tytuł *Hauptmann*, jako korelujący w swoich prawach na danym terenie z prawami *Landeshauptmannów* (starostów księstw), którym byli podlegli, co sugerowało by tytułaturę starosty grodowego. Adekwatnym do sprawowanego przez niego urzędu był właśnie starosta grodowy w Królestwie Polskim doby średniowiecza. O urzędzie starosty i starosty grodowego w Polsce: J. Bardach [i in.], *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976, s. 71, 115-116; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, 193-199; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, Poznań 2001, 62-63.

³ A. Wentzel, *Das jetzt bestehende Provinzial-Reche des Herzogtums Schlesien und der Grafschaft Glatz*, Breslau 1839, s. 67.

⁴ Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: APW], Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika 6, s. 39; J. Kuczer, W. Strzyżewski, *Spisy dóbr ziemskich księstwa głogowskiego z lat 1671-1727*, Warszawa 2007, s. 97.

⁵ Pod tym względem były one podobne do istniejących w Polsce jurydyk szlacheckich w miastach: Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna (wyd. Gutenberga), t. 2, Kraków 1914, s. 113.

⁶ A. Otto, *Die Geschichte Schlesiens von den ältesten bis die neuesten Zeiten*, Breslau 1833, s. 194.

⁷ „...Doch so solle khain Ritterdienst auf die geistlichkait auch auf der Ku: Mt: Camergueter oder pfandschafften angelegt werden...”: A. Gryphius, op. cit., s. 82; J. Kuczer, *Szlachta w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w epoce habsburskiej (1526-1740)*, Zielona Góra 2007, s. 129 i 141-156.

chowskiego⁸. Jedną z prób analizy zjawiska podjął M. Ptak w odniesieniu do lenna zamkowego Żórawina położonego w księstwie wrocławskim⁹. Szeregu informacji na temat struktury i historii dóbr omawianego parytetu zlokalizowanych na terenie księstwa głogowskiego dostarczają niewątpliwie prace monograficzne dotyczące dziejów poszczególnych jego miast, autorstwa J. Blaschke¹⁰, R. Berndta¹¹, F. Minsberga¹², F. Matuszkiewicza¹³, H. Schmidta¹⁴, C. Waltera¹⁵, O. Wolffa¹⁶, Zioleckiego¹⁷, G. Zerndta¹⁸, G. Knispela¹⁹ oraz w niewielkim stopniu polskie opracowania K. Matwijowskiego²⁰ i J. Chutkowskiego²¹, dające szerszy opis zjawisk ogólnych i dotyczących prawie wyłącznie wewnętrznego życia miast. Przydatne w tym zakresie pozostają też kroniki miast oparte na nieistniejących już dokumentach magistrackich (Szprotawy, Polkowic, Zielonej Góry)²². Obserwacje poczynione na ich podstawie uzupełniono kwerendami w archiwach państwowych we Wrocławiu: głównie zbiór księstwa głogowskiego i depozyty miast; Zielonej Górze: akta miast oraz Kolekcja dokumentów miejskich, podworskich i cechowych; i Wiedniu: odpisy dokumentów w *Böhmische Gedenkbücher*.

Niestety dotychczasowe rozważania nie wyjaśniają kwestii pozycji lenn zamkowych i dóbr zastawnych w systemie administracyjnym prowincji, zwłaszcza ich miejsca w systemie podatkowym. Problemem też pozostaje niezauważane dotąd przez badaczy zjawisko samych dóbr zastawnych, które traktowane były podobnie jako lenno zamkowe. Możliwe że działa się tak z powodu ich zbliżonej pozycji w systemie lennym Śląska.

⁸ Historia Śląska, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 472; K. Orzechowski, Historia ustroju Śląska 1202-1740, Wrocław 2005, s. 106; Idem, Katastry śląskiego podatku szacunkowego (1527-1740), Wrocław 1992, s. 39, 41, 43-62.

⁹ M. Ptak, op. cit., s. 71-82.

¹⁰ J. Blaschke, Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes, Glogau 1913.

¹¹ R. Berndt, Geschichte der Stadt Gross-Glogau, t. 1-2, Groß-Glogau 1879.

¹² F. Minsberg, Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau, t. 1-2, Glogau 1853.

¹³ F. Matuszkiewicz, Geschichte der Stadt Sprottau, Sprottau 1903.

¹⁴ H. Schmidt, Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien, Grünberg 1922.

¹⁵ C. Walter, Geschichte der Stadt Freystadt, Freystadt 1935.

¹⁶ O. Wolff, Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg in Niederschlesien von den Zeiten der Reformation bis zum ersten schlesischen Frieden 1742, Grünberg 1841.

¹⁷ Ziolecki, Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900, Guhrau 1900.

¹⁸ G. Zerndt, Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus, t. 1-3, Schwiebus 1909

¹⁹ S.G., Geschichte der Stadt Schwiebus von Ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763, Züllichau [1765].

²⁰ Głogów. Zarys monografii miasta, red. K. Matwijowski, Wrocław-Głogów 1994.

²¹ J. Chutkowski, Dzieje Głogowa, Legnica 1989.

²² John J.G., Pilz H.A., Cronica oder Kurze Beschreibung von der Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814, Grünberg [1881], s. 21; J.G. John, H.A. Pilz, Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881, tłum i opr. J. Kuczer, Zielona Góra 2005; Chronik der Stadt Polkwitz in Niederschlesien, Groß-Glogau 1819; Archiwum Państwowe w Zielonej Górze [dalej: APZG], Akta miasta Szprotawa, sygn. 1422: J.G. Kreis, Chronik der Stadt Sprottau I-er Theil von den frühesten Zeiten bis zum Schluß des 18-ten Jahrhunderts.

2. Lenna zamkowe – *Burglehen*

Lenna zamkowe (*Burglehen*) związane były ze znajdującymi się na ich terenach zamkami oraz przypisanych do posiadłości zamkowych dobrami ziemskimi i szeregiem uprawnień natury ekonomicznej. Ich właściciele początkowo posiadali prawo obioru rady miejskiej, ławników oraz starszych i majstrów cechowych. W okresach zagrożenia zewnętrznego kierowali obroną miasta. Starostowie mogli pośredniczyć pomiędzy władzą zwierzchnią, a mieszkańcami weichbidu. Namiestnicy pojawili się w księstwie głogowskim już w XIV w. Historiografia niemiecka urząd ten określała jako *Pfandinhaber des (...) Schlosses und des Burglehens*²³. Położenie lenn zamkowych „...wobec monarchy było identyczne jak wolnych państw, tzn. nie były podporządkowane żadnemu z księstw, w którego granicach leżały. Nie były one jednak reprezentowane w sejmie przez swych właścicieli, tak jak wolne państwa stanowe”. W 1740 r. ich liczbę na Śląsku szacowano na 24²⁴.

Koźuchów

Urząd *Hauptmanna* na zamku koźuchowskim w XVI w. pełnili początkowo książę Baltazar ziębicki (1510-1516) oraz Hans von Rechenberg (prawdopodobnie od 1516). Zgodnie z dokumentem Ludwika II po jego śmierci lenno w ciągu 14 dni miało powrócić do korony²⁵. Hans zmarł w 1537 r., a całość z racji trzyletniej dzierżawy księstwa przejął Hieronim von Biberstein. Po tym okresie w posiadaniu zamku znów znaleźli się Rechenbergowie. Oni też doprowadzili do świetności zamek koźuchowski, wybudowany jeszcze przez Henryka X. Każdy z nowych panów zamkowych otrzymywał potwierdzenie praw wolnych wyborów do rady miasta oraz niższego i wyższego sądownictwa. Ewenementem było pozostanie niektórych spraw sądownictwa wyższego i niższego przy mieście z chwilą odsprzedaży lenna w 1572 Schönaichom²⁶. W 1599 r. zastaw został częściowo odsprzedany miastu,

²³ Najjaskrawszym przykładem może być sprawa pomiędzy Kamerą Śląską, a przedstawicielem najsłabiej uprzywilejowanej grupy społecznej w księstwie, niejakim Żydem Benedyktem z 1608 r., w której pośredniczył Maximilian von Knobelsdorff: Österreichisches Staatsarchiv [dalej: ÖS], Finanz- und Hogkammerarchiv [dalej: FHA], Böhmische Gedenkbücher, t. 31, s. 243-244; C. Walter, op. cit., s. 68.

²⁴ Historia Śląska, red K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 472.

²⁵ J. Schickfuss uważa że zastaw w rękach rodziny von Rechenberg znalazł się dopiero w 1537 r. taka teza nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach przytoczonych w tym ustępie: J. Schickfuss, *New vermehrte Schlesi-sche Chronika und Landesbeschreibung bis 1619*, Jena-Breslau 1625, ks. 4, s. 236; *Codex Diplomaticus Silesiae* [dalej: CDS], t. 24, s. 84, nr 82; H.L. Gude, *Staat von Schlesien*, Halle 1708, s. 187-188; F.Minsberg, op. cit., s. 14 (przyp.); O. Heller, *Der Freitädter Kreis mit besonderer Berücksichtigung des Fürstentums Carolath-Beuthen in geographisch-statistischer und geschichtlicher Beziehung*, Freystadt 1844, s. 17; E. Kolbe, *Geschichte der Stadt Neustädte*, unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet, Neustädte [po 1924], s. 106.

²⁶ J. Cureus, *Neue Cronica Des Herzogthumbs Ober und Nieder Schlesien*, (tłum. H. Räteln), Leipzig 1601, cz. 2, s. 304; W.G. Schulz, *Zum Neuen Saltze, Darstellungen und Quellen zur Geschichte der Neusaltz (Oder)*, t. 1, Neusaltz (Oder) 1926, s. 136; O uprawnieniach starosty grodowego w Koźuchowie por.: *Koźuchów – zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003, s. 67.

a pozostała dzierżawa z zamkiem miała być dziedziczona na powrót przez Annę von Rechenberg z domu von Skopp, panią na Jarogniewiczach i Podbrzeziu Dolnym. Rudolf II nakazem wydanym w Pilźnie za sumę 8000 talarów śląskich potwierdził prawa do lenna całej rodzinie²⁷. W 1609 r. zastaw przejął Joachim von Stensch starszy, pan na Przytoku oraz Dolnym i Górnym Podbrzeziu, a następnie jego syn Georg von Stensch młodszy zmarły w 1638 r. W 1640 r. zamek był okupowany i zdobyty przez wojska generała Piccolominiego, mimo iż w księstwie wyrażano wówczas pogląd, iż Kozuchów był w stanie odeprzeć wroga, a samo miasto starannie przygotowano do obrony²⁸. Po wojnie dobra przejęli Hans Georg i Wenzel Rudolpf, bracia von Stensch na Przytoku²⁹. W 1650 r. utracili zastaw na rzecz Johanna Mockelna von Feldenstein, radcy cesarskiego i sekretarza księstwa głogowskiego, który wykorzystał fakt zadłużenia zastawu³⁰. Cała posiadłość została mu przekazana 24.IV.1653 r. „mit allen Appertinentien”. W 1668 r. rodzina Stenschów starała się o odzyskanie *Burglehen*. Jednak po śmierci Feldensteina, dobra oddano w ręce Nostitzów. Stało się to po uprzednich pertraktacjach ze Stenschami jako „*Stentsch-Pritttagisch Ober- und NiederSiegersdorfische* (Szczaniec, Przytok, Podbrzezie Górne i Dolne) *Gross=Mutterliche Erben*”, którzy zamek sprzedali. Został on przekazany Barbarze Francoise von Nostitz 23 października 1675 r. Zobowiązano ją do wypłaty 4000 tal. śl. odszkodowania, z czego 2500 tal. przypadło wdowie po Feldensteinie, a 1500 Stenschom³¹. W 1675 r. lenno oddane zostało miastu, a w 1685 r. sprzedane za sumę 2000 tal. Rzeszy zakonowi Karmelitów³². Średniowieczne zabudowania zamkowe zmieniały swój charakter w ciągu całego XVI, a następnie XVII w. W okresie wojny trzydziestoletniej budowla uległa znacznemu zniszczeniu. Z tego stanu podnieśli go dopiero Karmelici w 1705 r., przebudowując jego południowo-zachodnią część³³.

Świebodzin

Z zastawem zamkowym w Świebodzinie łączyło się automatycznie – jak już wspomniano – starostwo weichbildowe³⁴. W Świebodzinie od 1439 r. sprawował je

²⁷ Możliwe, że chodziło jedynie o roczny zastaw, por.: APW, Depozyt miata Kozuchów, Rep. 132 a., sygn. 36; CDS, t. 24, s. 137, nr 36.

²⁸ APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24 sygn. 138, s. 493; C. Walter, op. cit., s. 43.

²⁹ APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 138, s. 501.

³⁰ Dokładniej: „(...) wegen etlicher Stentschisch Chirographarischen Schulden des Burglehn (...)”: G. Förster, M.J. Axt, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis (...) theils aus unterschiednen Archiven und güttigem Beyträge vieler Gönner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751, s. 71.

³¹ *Ibidem*, s. 69-73.

³² CDS, t. 24, s. 138, nr 46 a i b.

³³ S. Kowalski, J. Muszyński, Kozuchów, Poznań 1959, s. 28.

³⁴ F. Lucae, *Schlesiens curiose Denkwürdigkeiten ode vollkommene Chronika von Ober- und Nieder-Schlesien...*, t. 2, Franckfurt am Mäyn 1689, ks. 4, s. 1601.

Conradus von Burckersdorff³⁵, a następnie posiadali je bracia Stenzel, Johann, Georg i Antonius von Nostitz łącznie z zastawem w Szprotawie. Ich szerokie uprawnienia, ograniczone do zastawu świebodzińskiego z młynem słodowym, czynszami w pieniądzu i zbożu, jeziorami i łakami przejęli w 1509 r. Johann i Wilhelm von Haugwitz, w 1540 r., za przyzwoleniem Ferdynanda I wykupił je Sebastian von Knobelsdorff³⁶. Naturalnie uroczystości nadania lenna poprzedziła transakcja wypłaty Haugwitzom sum zastawnych z kasy nowego pana zamkowego. Jego osiemnastoletnie rządy były okresem silnego rozkwitu miasta. Urząd i zwierzchnictwo nad miastem scedował na dziewiętnastoletniego syna Maximiliana, który dzięki dość znacznym wpływom na dworze praskim zdołał uzyskać przywilej dziedziczenia zastawu w rękach rodziny³⁷. W przeciwieństwie do właścicieli *Pfandschillingu* szprotawskiego bezspornie zrezygnował z prawa do wpływania na skład magistratu, co uchroniło go od długotrwałych procesów z miastem. Urząd namiestnika sprawował przez 51 lat³⁸. Gdy umierał w 1609 r., cesarz bez zwłoki potwierdził prawa do zastawu wdowie po nim oraz jego synom i wnukom³⁹. Zamkiem zarządzała więc – za zgodą Macieja I – matka Johanna Georga von Knobelsdorff. W 1614 r. Johann Georg doszedł do pełnoletności i pełnił urząd do swojej śmierci w Myszęcinie w 1637 r. Również jego syna Caspara (samodzielnie rządy objął w 1647 r.) początkowo reprezentowała matka, Marianna von Löben. Do oddania zastawu zmusił go bliżej nieokreślony spór kompetencyjny z Wiedniem dotyczący cesji spadkowych w rodzinie Knobelsdorffów. Ciesząc się znacznym autorytetem wśród mieszczaństwa oraz wykorzystując wysokie uprawnienia uzyskane w wyniku wojny trzydziestoletniej Knobelsdorffowie, powołali komisję złożonej z rady miasta i proboszcza Tschetznoviusa. Miała ona zająć się wypełnieniem testamentu ostatniego z rodu. Postanowienia komisji zostały jednak złamane, gdy w mieście pojawił się nowy starosta księstwa, baron Georg von Dyhern (1668) i oddał niekatolickich członków rady miejskiej. Ostatecznie Kacper złożył urząd oraz stanął po stronie katolicyzmu cesarskiego, uznając tym samym prerogatywy władzy cesarskiej w weichbildzie⁴⁰. Rok przed swoją śmiercią w 1675 r. Kaspar odsprzedał zastaw feldmarszałkowi Hilmarowi von Knigge⁴¹. Knobelsdorff wycofał się na swe dobra w Myszęcinie, gdzie zmarł 19 marca 1675 r. Starego von Knigge zastąpił wkrótce młody Franz Jobst, cesarski *Oberleutnant*. Po przejęciu weichbildu przez Brandenburgię, urząd ten został przez Kurfürsta rozwiązany za odszkodowaniem w wyso-

³⁵ J. Schickfuss, op. cit., ks. 4, s. 160.

³⁶ CDS, t. 24, s. 202, nr 11 i 13

³⁷ APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 187; G. Zerndt, op. cit., t. 2, s. 213,

³⁸ Słownik biograficzny Świebodzina, „Zeszyty Świebodzińskie”, zesz. 12, s. 16.

³⁹ Fakt dziedziczości nie musiał być wcale zjawiskiem nietypowym, skoro już wspomniany Wilhelm von Haugwitz dziedziczył lenno po Johannie: G. Zerndt, op. cit., t. 2, s. 199 i 226.

⁴⁰ S.G. Knispel, op. cit., s. 190; M. Nowacki, Rodzina von Knobelsdorff na obszarze świebodzińskim – przykład postaw szlachty miejscowej wobec spraw śląskich w okresie wczesnonowoczesnym, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 140; O Knobelsdorffach na Świebodziźnie por.: CDS, t. 24, s. 203, nr 24-31.

⁴¹ Inne źródła podają datę 1674 r.: APW, Stowarzyszenie szlachty niemieckiej [dalej: SSN], sygn. 277.

kości 14 000 Rtl. Urząd sędziego zamkowego i dyrektora Urzędu Kameralnego (*Burgerichts und Kammeramts Direktor*) przeszedł wówczas w ręce Kiliana von Sommerfeld z Wilkowa i Mostek. Po nim na rok urząd objął Konrad von Troschke, a następnie ok. 1691-92, bliżej niezidentyfikowany Hans von Assig. Po powrocie weichbildu w 1695 r. w struktury administracji księstwa, cesarz Leopold zezwolił Theodorowi von Sommerfeld na zarząd zamkiem i jemu przyległymi dobrami. W 1699 r. postanowił przekazać zamek świebodziński klasztorowi cystersów w Trzebnicy za pożyczkę w wysokości 31 000 guldenów⁴². W ten sposób dobra dołączyły do jedenastowioskowego okręgu klasztorowego. Klasztor posiadał teraz prawa sądownicze, z utrzymaniem własnego sędziego, prawo zwierzchności lenne, co oznaczało, iż właściciele dóbr położonych w tym okręgu uznać musieli zwierzchnictwo klasztoru, prawo patronatu nad tamtejszymi kościołami, prawo mennicze oraz nadzór nad chłopami okręgu, którzy byli przypisani do ziemi osobiście⁴³.

3. Dobra zastawne – *Pfandschillinggüter*

Wójtostwo miejskie przypisane do zastawów miejskich związane było w księstwie z uprawnieniami zwierzchnimi w stosunku części książęcej miast. Główną prerogatywą była zwierzchność sądownicza, ale szlachta przejmowała z reguły i prawo wpływania na wybór rady miejskiej. Prawdopodobnie wójtowie zobowiązani byli złożyć – jak to miało miejsce w pobliskiej Wschowie – przysięgę na wierność Bogu i królowi, w której zobowiązywali się do przestrzegania przepisów, nieszkodzenia miastu, niecierpienia jego mieszkańców, nie ulegania naciskom przyjaciół, wrogów, a wszystkiego dokonywać według sumienia „sprawiedliwego sędziego”⁴⁴. Negatywnym działaniem obserwowanym z jej strony była próba wykorzystania swej pozycji do wpływania na miejscowe stosunki handlowe, co niejednokrotnie prowadziło do konfliktu z patrycjatem. W związku z tym miasta dążyły do jak najszybszego wykupu wójtostw, które sprawowane przez szlachtę nie zapisały się tak chlubnie, jak urzędy lenników grodowych. *Pfandschillingi* zaczęły przechodzić w ręce miast już po 1561 r., a w 1562 r. dokument cesarski zalecał sprzedaż dóbr zastawnych miastom. Według deklaracji Ferdynanda I z tego roku miało to przy-

⁴² O alienacji weichbildu świebodzińskiego, por.: APW, Księstwo glogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 13, s. 1-4; G. Zerndt, op. cit., s. 307 i 315-316; M. Rothe-Rumpler, Schwiebus – Stadt und Land in deutscher Vergangenheit, [b.m.w.] 1974, s. 21.

⁴³ G. Zerndt, Abriß zur Heimatkunde des Kreises Züllichau-Schwiebus, Schwiebus 1926, s. 34; APZG, Kolekcja dokumentów miejskich, podworskich i cechowych, sygn. 43D, 178D, 180-181D, 183D, 189D, 192D, 197D, 199D, 200D, 202-203D, 208D, 209-211D, 213D; APZG, Akta miasta Świebodzin, sygn. 533, 2253, 2275-2276, 2283, 2292, 2293; J. Kuczer, Świebodzin w okresie panowania habsburskiego (1526-1740), [w:] Dzieje Świebodzina, red. W. Strzyżewski, Zielona Góra-Świebodzin, 2007, s. 73-76.

⁴⁴ Stan miasta J. K. MCI Wschowy pod słodkim panowaniem nayiaśniejszego Stanisława Augusta Króla Miłościwego na Kommissyi dobrego porządku..., Leszno 1783, s. 259.

nieść daleko większe korzyści dla skarbu państwa i rozwoju miast, niż dzierżawienie zastawów szlachcie⁴⁵.

Góra

W pierwszej połowie XVI w., zastaw górowski powrócił w ręce cesarskie. Było to związane z likwidacją tutejszego zakonu franciszkanów pozostającego w jego posiadaniu w okresie średniowiecza. Zastaw zostawał wówczas połączony z innymi dobrami cesarskimi, gdyż to właśnie monarcha był fundatorem i donatorem klasztoru. Jego dzierżawcami w ciągu XVI w. były rodziny Schönaichow, Bibersteinów i Looßów. W końcu tego stulecia przejęła go rodzina von Strauwaldt, właściciele Kruszyńca⁴⁶. Roczna dzierżawa zastawu za Strauwaldtów wynosiła 1500 Rtl., a w momencie jego sprzedaży miastu w 1601 r. cena całości – 19 000 Rtl.⁴⁷ Jego posiadanie wiązało się jednak z przejęciem balastu sporów z ławą miejską i obopólnych oskarżeń o utrudnianie egzekucji praw przysługujących stronom. Zakończyło je wykupienie zastawu przez miasto, które zrekompensowało rodzinie stratę dzierżawy w nieznanym nam dziś sposób. Zasięg uprawnień przypisanych temu *Pfandschillingowi* obejmował przede wszystkim tereny położone w mieście i poza nim, dom mieszkalny przy *Burgstrasse* wraz z przynależną mu stajnią i zbrojownią. Z praw, jakimi legitymował się dzierżawca można wymienić wyższą i niższą zwierzchność sądową, prawa łowieckie, prawo pobierania danin rentowych, opłat mennicznych, opłat z rynku solnego, jak również czerpanie zysku od wagi miejskiej, postrzygalni i farbiarni. Uwzględniany był przy pobieraniu opłat celnych i mostowych oraz ściąganych za korzystanie z rynku mięsnego. Przysługiwało mu ponadto prawo partycypacji w rozdziale przychodów z wszelkich innych opłat miejskich, targu i młyna sodowego. Jego administracji przekazany został także las, z którego mógł korzystać nadal i książę i mieszkańcy miasta. Ceną za odstąpienie miastu tzw. *Guhrauer Pfandschilling* była utrata przez nie sądownictwa lennego – co było zrozumiałe z powodów prawnych, jako że stanowił je odtąd stanów ziemskich (sąd prawa dworskiego, sąd manów), które delegowały do niego swoich deputowanych, a przewodniczył im niezmiennie górski starosta *weichbildowy*⁴⁸. Termin płacenia zastawu określony był na św. Jana i św. Grzegorza, a jego wysokość miała być przeznaczana na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem właśnie sądu manów w Górze Śląskiej⁴⁹. W odróżnieniu od dzierżaw świebodzińskiej oraz szprotawskiej, istniejący urząd starosty górskiego nie był przypisany do tutejszego

⁴⁵ Gryphius A, *Glogauisches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653, s. 83-85.

⁴⁶ APW, Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 160.

⁴⁷ Tyle zapłaciło miasto: Ziotecki, *Geschichte der Stadt Guhrau*, Guhrau 1900, s. 59; APW, Akta miasta Góra Śląska, nr 7.

⁴⁸ ÖS, FHA, *Böhmische Gedenkbücher*, t. 30, s. 17.

⁴⁹ APW, Akta miasta Góra Śląska, nr 7.

zastawu, gdyż urząd ten pozostawał urzędem stanowym, którego elekcja stanowiła jedno z podstawowych praw partykularnych szlachty księstwa głogowskiego weichbildu górskiego⁵⁰. Z uwagi na istnienie w weichbildzie górskim odrębnej hierarchii sądowej – z cudem i sądem prawa niemieckiego – kompetencje wójtowskie mogły być znacznie ograniczone.

Szprotawa

O podobny zastaw konkurowała szlachta weichbildu szprotawskiego. Był on tym intratniejszy, że z zastawem szprotawskim związana była wspomniana już funkcja starosty weichbildowego, która to ewentualność wygasła wraz z wykupieniem zastawu przez miasto⁵¹. Schönachowie posiadali dzierżawę od 1530 r. Przejęli ją od Nostitzów za sumę 485 guldenów rok wcześniej. Nowi właściciele zobowiązali się przeznaczyć 800 guldenów na rzecz naprawy zamku. Nostitze, widać, nie mogli pogodzić się z utratą zastawu, skoro za wszelką cenę starali się uderzyć zarówno w sądownictwo jak i gospodarke miasta, ingerując w sprawy związane z przynależącymi do miasta wioskami. Miasto składało w tej sprawie skargi u starosty Śląska, Jacoba von Salzy. Podobnie i rodzina Schönaichów od początku rywalizowała z magistratem miejskim o przywileje, w szczególności o prawo powoływania rady miejskiej⁵².

Dzierżawa Szprotawy została wykupiona w 1540 r. z rąk Schönaichów przez Fryderyka II legnicko-brzeskiego, by powrócić do nich na krótko w 1544 r.⁵³ W tym samym roku otrzymał je Hieronim von Biberstein⁵⁴. W 1549 Hans von Schönaich ułożył się z córkami zmarłego Bibersteina, Anną i Barbarą, dziedziczącymi *Pfandschilling*, że przekażą mu one dochody z posiadanych zastawów oraz sądownictwo w dzierzonych dobrach królewskich w weichbildzie kożuchowskim, szprotawskim, górskim, polkowickim oraz we wsiach Gaworzyce, Borków, Zabornia, Białoleka, Piotrowice w głogowskim i Piotrowice, jak również prawo wyboru rady miasta, tamtejsze sądownictwo oraz prawo do korzystania z okolicznych młynów i pastwisk. Cesarz pozostawił sobie regale górnicze, a także prawo do wydobycia srebra, złota pozyskiwania żelaza. Transakcja opiewała na 34 000 tal. I została zakończona w 1554 r. Na krótko też, bo w latach 1550-1551 zastawem zarządzał Hans von Loos. W 1554 r. Schönaichowie nabyli ponadto od Joachima i Jakoba von Niebelschütz ich część Gościszowic. W 1556 r. zmarł kolejny ze spadkobierców – Georg. Układ spadkowy przewidywał podział dóbr Georga między

⁵⁰ F. Lucae, op. cit., ks. 4, s. 1602.

⁵¹ F. Matuszkiewicz, op. cit., s. 64.

⁵² Ibidem, s. 76-78.

⁵³ ÖS, FHA, Böhmsche Gedenkbücher, t. 4, s. 69; F. Matuszkiewicz, op. cit., s. 77; H. Szczegółą, Z przeszłości Szprotawy, „Rocznik Lubuski”, 2: 1960, s. 103;

⁵⁴ ÖS, FHA, Böhmsche Gedenkbücher, t. 4, s. 114 i 164.

czterech synów: Hansa, Sebastiana, Fabiana i Brandamusa pod warunkiem, że zadbają o losy ich matki, Katheriny von Gladiß (Gładyszówna) i wezmą na siebie wypłacenie 1000 węgierskich dukatów oraz pozostawią jej żagańską Starą Kopernię jako dożywotnie zabezpieczenie⁵⁵.

Bezpośrednio po Georgu dziedziczył Hans, który zmarł 8 lutego 1558 r.⁵⁶ Jego syn Johann Georg pozostający pod kuratelą Fabiana otrzymał dobra szprotawskie i zarządzał teraz zamkiem razem z matką Katheriną von Glaubitz, do czternastego roku życia pozostając pod kuratelą jej i stryja Fabiana. Opiekunem prawnym Katheriny pozostawał Władysław von Gladiß. Spór na tle dziedzicznym z 1578 r. Fabiana z Johannem Georgiem doprowadził do utraty przez Fabiana dóbr Mużaków oraz licznych dóbr pozostających do tej pory w jego posiadaniu. Były to Witków, Chotków, Wrzesiny, Nowa Kopernia, Siecieborzyce, Gościszowice, połowa Dzikowic i właśnie połowa zastawu szprotawskiego⁵⁷. W imieniu pupila Johanna Georga zarządzać nimi miał teraz jego kuzyn, Brandamus von Zedlitz – wróg Fabiana. Katherina zmarła w 1581 r. w wieku 99 lat, a Johann Georg został panem zamkowym na Szprotawie. Fabian starając się przywrócić wpływy w szprotawskim odkupił od braci von Tschammer połowę Dzikowic. Mimo to po śmierci Johanna Georga w 1587 r. należąca do niego część zastawu objął – jak się wydaje bezprawnie – Brandamus von Zedlitz. Wskazywać na to mogło oburzenie cesarskie oraz wyrażony przez cesarza nakaz, by poddani Fabiana nie wazyli się składać przysięgi Brandamusowi. Wraz ze śmiercią Schönaicha w 1591 skończyły się rządy tej rodziny w Szprotawie. *Pfandschilling* przeszedł na wspomnianego Brandamusa⁵⁸. W 1597 r. w bliżej nieznanych okolicznościach przejął go Sigmund von Kottwitz na Konotopie i Borowinie, a następnie Kaspar von Rechenberg, którzy w 1599 r. odsprzedali miastu Gościszowice i Dzikowice⁵⁹. W 1613 r. miasto wydzierżawiło zastaw, a w 1709 r. stało się właścicielem „zupełnym”⁶⁰.

⁵⁵ F. Matuszkiewicz, op. cit., s. 79; O linii szprotawskiej Schönaichów: APW, SSN, sygn. 529, s. 29-33.

⁵⁶ APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 213 i 214, oraz J.G. Kreis, Chronik der Stadt Sprottau I-er Theil von den frühesten Zeiten bis zum Schluß des 18-ten Jahrhunderts (rękopis), sygn. 1422, s. 83-84; Inne źródła podają, że Hans zmarł 9 lutego 1556 r.: Allgemeine Deutsche Biographie, t. 32, s. 250.

⁵⁷ Inwentarz nieruchomości Pfandschillingu szprotawskiego z 1592 i 1598 r., por.: APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 229 i 230; APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 197-198.

⁵⁸ APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 188-194.

⁵⁹ Ibidem, sygn. 525, s. 6; F. Matuszkiewicz, op. cit., s. 80-81.

⁶⁰ APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 195; APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 228, s. 1-2; Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad Środkową Odrą i Dolną Wartą, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1970, t. 2, s. 387; Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. Sulimierski [i in.], t. 12, Warszawa 1892, s. 33.

Zielona Góra

Zastaw zielonogórski jedynie w latach 1544-1561 pozostawał w rękach szlachty⁶¹. Dzierżyła go wpływowa rodzina von Kittlitz na Świdnicy. Właśnie w 1544 r. cesarz zdecydował się na wydzierżawienie dóbr zastawnych w Zielonej Górze. Nowym dzierżawcą został Balthasar von Kittlitz na Świdnicy. Wartość zastawu była wysoka jak na wielkość majątku, wynosiła bowiem 3 500 złotych guldenów węgierskich. Możliwość czerpania ewentualnych korzyści płynących z posiadania zastawu utrudniały jednak złe stosunki z miastem. Z Balthasara zastaw przeszedł na Ulricha von Kittlitz. Trudno powiedzieć, czy Kittlitze – z uwagi na krótki czas umowy i stałe spory sądowe z miastem – dysponowali rzeczywistym prawem wyboru rady miejskiej. Wiemy, iż o takie prawa tu walczono, a Kittlitze starali się je sobie uzurpować, co potwierdzają przytoczone w literaturze skargi miasta. Ów stan rzeczy pozostawał więc w analogii do historii innych *Pfandschillingów* w księstwie głogowskim. Z posiadaniem zastawu związane było sprawowanie wyższego i niższego sądownictwa w takich miejscowościach jak Chynów, Zawada, Krępa i Łężycza, obejmującego kary w przypadkach nieposłuszeństwa władzy książęcej, nierządu, czy zachowań niemoralnych, morderstwa, „waśni i swar”, kłótni, przestępstw i wykroczeń, łącznie z przysługującym prawem powołania przed sąd manów. Zastaw został oddany miastu w 1561 r., które wypłaciło Kittlitzom sumy zastawne oraz dalsze 500 złotych guldenów na rzecz Kamery Cesarskiej. Po 16 latach przedłużono układ z miastem za roczną sumę 450 talarów. Z końcem tego okresu, w 1578 r., miasto wydzierżawiło *Pfandschilling* łącznie z prawem do wolnych wyborów magistrackich. Cesarz Rudolf potwierdził wówczas nadanie i wysokość rocznego czynszu. Uczynił to jeszcze w 1587 r., by ostatecznie 27 września 1596 r. tereny zastawne odsprzedać miastu za sumę 13 000 Rtl⁶².

Polkowice

Do 1554 r. zastaw polkowicki pozostawał w rękach Bibersteinów. W 1549 r., po śmierci Hieronima otrzymały go córki Anna i Barbara. W ich imieniu do 1554 r. zarządzali nim bracia Johann i Christian von Lobkowitz. Protektorat nad całością dóbr przejął następnie Hans von Schönaich, który objął również zastaw szprotawski

⁶¹ Dokumenty dotyczące *Pfandschillingu* zielonogórskiego przechowywane w APW dotyczą okresu późniejszego: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 144, 155, 156, 158, 159, 203.

⁶² APW, Depozyt miasta Zielona Góra, Rep. 132 a, sygn. 14 i 14a, sygn. 525, s. 4 oraz sygn. 156-158; F. Ohnesorge, Zur Quellenkunde der Geschichte von Grünberg in Schlesien [w:] Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums Grünberg in Schlesien, Grünberg 1903, s. 12; J.G. John, H.A. Pilz, Cronica oder Kurze Beschreibung von der Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814, Grünberg [1881], s. 21; J.G. John, H.A. Pilz, Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881, tłum. i opr. J. Kuczer, Zielona Góra 2005, s. 38; H. Schmidt, op. cit., s. 240-243.

wraz z Gaworzycami⁶³. Po śmierci Hansa (1558) zastaw dziedziczyła Katharine von Glaubitz do swej śmierci w 1581 r. Po jej śmierci nowym panem zastawnym został Fabian von Schönaich na Siedlisku. W roku 1592 hrabia von Dohna i Maximilian von Knobelsdorff oszacowali wspólnie wartość posiadłości polkowickiego zastawu na 12 000 talarów, którą uiścił Siegismund von Kottwitz na Konotopie, wchodząc tym samym w jego posiadanie. W skład zastawu wchodziły polkowickie dobra zastawne oraz wieś Polkowice Dolne. Cesarz szukając wyjścia z trapiących go problemów finansowych zdecydował się na sprzedaż zastawu miastu, jednak oprócz magistratu rozmowy były prowadzone z aktualnym dzierżawcą oraz dwoma innymi szlachcicami ubiegającymi o jego wykup. Byli nimi nie znani z imienia von Pusch na Dużej Wólce oraz niejaki von Skopp. Zastaw sprzedano po długich targach z Kottwitzami 17 czerwca 1598 r. za sumę 16 000 talarów miastu. Uzyskało ono również przysługujące dotąd szlachcie prawo dziedziczości⁶⁴. Ciekawe, iż miastu – w przypadku zebrania rzeczony sumy – zagwarantowano prawo pierwokupu, mimo iż szlachta składała podobnej wielkości propozycje pieniężne, a stany głogowskie jednogłośnie opowiedziały się za sprzedażą zastawu szlachcicowi⁶⁵. Całość poprzedziła wymiana listów Kottwitza z Urzędem Zwierzchnim, podczas której szlachcic starał się w sposób mało wyrafinowany przedstawić rzekomo negatywny obraz kompetencji finansowej miasta oraz domniemaną nieudolność burmistrza Polkowic jako potencjalnego zarządcy zastawu⁶⁶.

4. Uwagi końcowe

Od połowy XVI w. nie tylko dobra *Pfandschilling* i *Burglehen* przechodziły drogą wykupu pod zwierzchnictwo miast. Również pojedyncze zamki w miastach i miasteczkach księstwa znalazły się w rękach pojedynczych mieszczan, a same budowle zamieniane były na zwykłe domy mieszczkańskie. Jednak to właśnie prawo posiadania dzierżaw królewskich umacniało pozycję tak gospodarczą, jak i polityczną ich właścicieli. Utrata tego prawa stanowiła o osłabieniu pozycji rodzin szlacheckich. Z drugiej strony fakt ten był wynikiem starań korony o rozwiązanie konfliktów między szlachtą a mieszczaństwem na tle obopólnego naruszania uprawnień sądowniczo-ekonomicznych. Starano się zmniejszyć prawa szlachty do wpływania na życie miast i w ten sposób uwolnić swobodny rozwój tych ostatnich. Niekorzystne dla szlachty decyzje, przeciwne stanowym postanowieniom szlacheckiego sejmiku

⁶³ G. v. Schönaich, Schulherren und Pfarrer in unserem Haimatstädtchen, eine Studie zur schlesischen Schul- und Kirchengeschichte, Breslau 1937, s. 2.

⁶⁴ APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 186; J. Blaschke podał datę 11 sierpnia 1598 r. jako definitywną dla sfinalizowania transakcji, por.: J. Blaschke, op. cit., s.197; W. Machnicki, Historia Polkowic, Polkowice 1998, s. 21-22.

⁶⁵ Kottwitz proponował 13 000, Skopp 13 500, a Pusch 14 000 Talarów, por.: Chronik der Stadt Polkwitz in Niederschlesien, Groß-Glogau 1819, s. 15.

⁶⁶ Ibidem, s. 12-18.

księstwa musiały w zamyśle inicjatorów polityki cesarskiej ograniczać rolę polityczną czynnika szlacheckiego. Liczne przypadki skupiania w jednym ręku dwóch, a czasem trzech urzędów – włącznie ze starostwem lub wójtostwem – świadczą ponadto, iż w księstwie glogowskim nie wobec wszystkich stanowisk przestrzegano znanej w Królestwie Polskim zasady *incompatibiliów*. Nadal nie w pełni rozwiązany pozostaje problem różnic normatywnych pomiędzy lennami zamkowymi i dobrami zastawnymi. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia będzie o tyle skomplikowane, o ile same kompetencje przypisane do obu form dzierżaw nie różnią się jednoznacznie, a ich wyodrębnienie względem siebie wydaje się dziś zabiegiem wynikającym z pierwotnych, średniowiecznych, nie zawsze zrozumiałych nawet już w okresie nowożytnym funkcji. W tym względzie uwagę zwraca zwłaszcza pomieszczenie funkcji dzierżawców w odniesieniu do urzędu starosty weichbildowego, przypisanego zarówno do lenna zamkowego w Świebodzinie, jak i do dobra zastawnego w Szprotawie.

DER ADEL ALS PÄCHTER KÖNIGLICHER GÜTER IM HERZOGTUM GLOGAU IM 16. UND 17. JAHRHUNDERT

Zusammenfassung

Amter, die den Pacht königlicher Güter regelten, standen in der Regel in hoher Interesse des Adels und Bürgertums. Das 16. und 17. Jahrhundert stand im Zeichen des adeligen Monopols der Pachtformen, die dann im Laufe der Zeit immer mehr von städtischen Korporationen verdrängt wurden. Der vorliegende Beitrag behandelt das Problem des Übergangs adeliger Pachtformen königlicher Güter an die selbstverwaltende Städte seit der Hälfte des 16. Jahrhunderts.
